Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Wilno, Sobota 16 marca 1929 r. Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 63 (1408)

Zjazd Związku Pracy Społecznej Kobiet

odbędzie się w Wilnie, w niedzielę dnia 17 marca 1929 roku o godzinie 12-ej w Sali Kasyna Oficerskiego, Mickiewicza 13. Karty wstępu wydaje Sekretarjat, Magdaleny Nr 2, pokój Nr 18. Nabożeństwo w niedzielę dnia 17 b. m. o godzinie 10-ej w kościele Bonifratrów.

O sądy przysięgłych.

Z kół prawniczych otrzymujemy garść informacyj o nowym kodeksie postępowania karnego, który wchodzi w życie za trzy miesięce. Nowa precedura karna interesować winna szeroki ogół z tego względu przedewszystkiem, że przywraca u nas instytucję sądów przysięgłych, które będą wyrokować również w sprawach politycznych.

Zasadom postępowania przed sądem przysięgłych poświęca nowa procedura długi szereg artykułów (385 — 440.) Podczas dyskusji nad projektem wyłoniła się w komisji kodyfikacyjnej kwestja — jakiego typu sądy przysięgłych należy wprowadzić w Polsce. Sądy przysięgłych są dwóch typów: jeden w formie czystej dzieli się na 2 odrębne kolegja; obradujące osobno, przyczem przysięgli rozstrzygają tylko kwestję winy, drugie zaś kolegjum— sędziowie zawodowi — rozstrzyga kwestje prawne. Sąd przysięgłych drugiego typu, a właściwie sąd ławniczy, tworzy jedno kolegjum (sędziowie zawodowi—przysięgli), które wyrokuje we wszystkich kwestjach wspólnie. Sądy dwukolegjalne t. j. pierwszego tytu istnieją w Anglji i większości krajów kontynentu. Sądy typu drugiego istnieją w Niemczech, Bułgarji i częściowo w Genewie. Komisja kodyfikacyjna po gruntownej analizie wad i zalet obu systemów opowiedziała się za pierwszym z nich, wprowadzając do nowej procedury typ angielski ławy przysięgłych.

Według ujęcia naszego prawodawcy w pewnych terminach w ciągu roku odbywać się u nas będą t. zw. roki przysięgłych. Na trzy dni przed ich otwarciem doręcza się stronom listę przysięgłych wezwanych na roki.

Na początku każdych roków odbywa się jawne posiedzenie wstępne, na którem winni być obecni: 1) trybunał w składzie 3 sędziów; 2) wezwani na roki przysięgli; 3) prokurator; 4) przedstawiciel izby adwokackiej; 5) protokulant. Po sprawdzeniu listy obecności przewodniczący odczytuje rotę przysięgi, którą każdy z przysięgłych, kolejno stając przed stołem sędziowskim, powtarza. Teraz po zakończeniu czynności obrzędowej przezydujący wyjaśnia przysięgłym ich prawa i obowiązki.

Po uskutecznieniu powyższych czynności przygotowawczych rozpoczyna się rozprawa główna, czyli postępowanie dowodowe. W toku tego postępowania obowiązują ogólne zasady postępowania przed sądami okręgowemi z pewnemi, zresztą zasadniczej wagi, wyjątkami. Przedewszystkiem oskarżony w zwykłym procesie karnym nie zawsze podlega obowiązkowemu stawiennictwu na rozprawę, natomiast w procesie przed sądem przysięgłych stawiennictwo obowiązkowe oskarżonego jest regułą stworzoną przez wzgląd na psychologję sędziów przysięgłych, którzy patrząc na delikwenta mogą łatwiej orjentować się w sytuacji. Po wywołaniu sprawy następuje utworzenie ławy przysięgłych, przyczem obie strony mogą wyłączyć bez motywów połowę liczby przysięgłych, przewyższającą liczbę niezbędną do utworzenia ławy.

Po załatwieniu tej niezbędnej czynności uformowania ławy orzekającej, sąd przysięgłych przystępuje do rozpoznania sprawy, przyczem po zamknięciu śledztwa sądowego zostaje ustalona redakcja pytań. Każde pytanie winno być tak ułożone, aby na nie można było odpowiedzieć: „tak", lub „nie". Po głosach stron i wyjaśnieniach przewodniczącego przysięgli udają się na naradę dla wydania werdyktu. Przez cały czas trwania narady przysięgłym nie wolno porozumiewać się z osobami postronnemi. Na podstawie uchwały przysięgłych co do winy, trybunał niezwłocznie wydaje wyrok uniewinniający, lub, skazujący oskarżonego.

Trybunał w ostatniej fazie postępowania ma jedno prawo kardynalne (art. 436), może on mianowicie uchylić uchwałę przysięgłych i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia na najbliższych rokach, jeżeli jednomyślnie uzna, że przysięgli niesłusznie odpowiedzieli potwierdzająco, lub zaprzeczająco na pytanie co do winy; jeśli na następnych rokach przysięgli odpowiedzą na te same pytania identycznie uchylenie przez trybunał ponownej uchwały jest niedopuszczalne.

Jak z powyższego widzimy. trybunał złożony z sędziów zawodowych, gra wobec ławy przysięgłych rolę jakby kontrolującą. Ogólnie zresztą powiedzieć można, iż struktura i funkcjonowanie ławy przysięgłych, w polskiej procedurze ujęte są ze stanowiska odpowiadającego nowożytnym zdobyczom teorji i praktyki kryminalistycznej.

Tyle nasz informator p. K. Kl. Z innej stony jednakże informują nas, że nie należy oddawać się złudzeniom, aby sprawa restytucji u nas sądów przysięgłych była już zdecydowana a tembardziej, aby można się było spodziewać tak rychłego jej urzeczywistnienia, ponieważ dotąd nie zostały uchwalone przepisy wykonawcze i niewiadomo kiedy to nasątpi.

Podobno nie jest również wykluczone, że sądy przysięgłych w naszym kraju, ze względu na odrębne warunki polityczne, nawet w razie ich wprowadzenia, będą miały bardziej ograniczoną kompetencję co do zakresu praw, podlegających ich rozpatrzeniu.

Niestety nie mamy możności na miejscu zasięgnąć wiadomości źródłowych, ile jest prawdy w powyższych przypuszczeniach i wątpliwościach. Opinja publiczna ma prawo domagać się, aby nie trzymano jej w nieświadomości i czynniki decydujące powinny udzielić jej miarodajnych wyjaśnień w tym względzie. Nie jest to bowiem reforma, obchodząca tylko specjalistów prawników, lecz posiada ona pierwszorzędne znaczenie społeczne.

Prem. Bartel wygłosi w Sejmie ekspose.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W związku z poselskimi wnioskami natury gospodarczej, jakie ostatnio zostały zgłoszone w Sejmie, na jednem z najbliższych posiedzeń Sejmu wygłosi w sprawach gospodarczych państwa dłuższe ekspose p. prem. Bartel.

Konferencja p. Prezydenta z prem. Bartlem.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Prezes rady ministrów prof. Bartel udał się wczoraj o godz. 1 w południe na Zamek, gdzie był przyjęty na dłuższej audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Głód i epidemje.

W związku z klęską głodową, jaka dotknęła w tym roku szereg powiatów Wileńszczyzny, zaczęły się szerzyć choroby zakaźne. Dla dokładnego ustalenia jaki jest stan zdrowotny tych miejscowości, współpracownik „Kurjera Porannego" zwrócił się po informacje do dyrektora departamentu służby zdrowia dr. E. Piestrzyńskiego.

Dyrektor departamentu udzielił mu następujących wyjaśnień.

— Tyfus plamisty pokazał się przedewszystkiem na granicy litewskiej, w puszczy Rudnickiej. W Rudziszkach w szkółce ludowej zachorowała nauczycielka, za nią poszły dzieci. Wszczęto akcję ratowniczą, mającą na celu umiejscowienie choroby i sparaliżowanie jej w zarodku. Jednakże następnie bakcyle tyfusowe przeniosły się i do innych powiatów.

Wskutek tego do Wileńszczyzny wyjechał naczelnik wydziału chorób zakaźnych, dr. Palester, w związku z wydanemi już zarządzeniami zapobiegawczemi. Wysłano na miejsce rozpanoszenia się chorób prowizoryczny szpitalik na 20 łóżek z urządzeniami z kilku kolumnami (w każdej z nich lekarz i pielęgniarze) dezynfekcyjnemi i dezynsekcyjnemi.

Kolumny sanitarno-lekarskie objeżdżają zagrożone wsie, okazując wszędzie, gdzie zachodzi potrzeba, pomoc.

Przebieg epidemji ilustrują poniższe cyfry według tygodniowych raportów od stycznia 1929 roku:

W pierwszym tygodniu—38 wypadków, w drugim — 37, w trzecim — 26, w czwartym — 76, w piątym — 72, w szóstym 41, w siódmym — 47, w ósmym — 57, w dziewiątym — 47. Brakuje narazie wykazu z ostatnich dwóch tygodni. Przeciętnie wypadków śmierci tygodniowo jest 4.

Najwięcej tyfusu plamistego dały powiaty: wileńsko-trocki i dziśnieński — po 30 w każdym, w wilejskim — 12, w postawskim — 10, w samem Wilnie—3, najmniej w pow. święciańskim — 1 wypadek, przyczem największe nasilenie chorób zaobserwowano przed trzema tygodniami.

Nie jest wszakże wykluczone, że głód i nędza, panoszą się po wsiach, mogą spowodować większe rozszerzenie się chorób. Tu musi przyjść z pomocą wydatną społeczeństwo. Nie należy bowiem zapominać, że akcja dożywiania ludności jest równocześnie akcją, utrudniającą rozpasanie się chorób, jest w pełnem tego słowa znaczeniu, czynnikiem zapobiegawczym.

Z posiedzenia Sejmu.

Na wstępie marszałek oświadczył, że otrzymał pismo od marszałka Senatu, iż Senat odrzucił projekt ustawy o odroczeniu wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta o ustroju sądów powszechnych — marszałek uważa sprawę za bezprzedmiotową wobec wejścia w życie rozporządzenia o ustroju sądów powszechnych i sprawę do komisji już nie odsyła.

Po rozpatrzeniu szeregu drobnych spraw Izba uchwaliła nagłość wniosku w sprawie położenia gospodarczego kraju i konieczności przedsięwzięcia środków zaradczych. Następnie również przyjęto nagłość wniosku w sprawie gwałtu dokonanego rzekomo na osobie posła Dreckiego, który przed kilku dniami wystąpił z demagogiczną mową na jednym z cmentarzy wileńskich.

Następne posiedzenie w dniu 20 b. m.

Kronika telegraficzna.

= **Nacjonalistyczny rząd chiński** ratyfikował pakt Kelloga. Wobec tego z pośród 15 państw, pierwszych sygnatarjuszy paktu, Japonja jest jedynem państwem, które nie zawiadomiło jeszcze o ratyfikacji paktu.

= **Włamano się** do miejskiej kasy oszczędności w Nowym Sączu, gdzie, po rozbiciu kasy ogniotrwałej, skradziono gotówkę— 14 386 zł., 234 dolary i 1493 koron czeskich. Sprawcy pracowali w rękawiczkach.

= **Stan zdrowia marszałka Focha**, ktory w ostatnich dniach uległ pogorszeniu, poprawił się nieznacznie.

Trwałe podstawy rządu Poincarego

PARYŻ, 15. III. (Pat.) Większość dzienników omawia zwycięstwo, odniesione wczoraj przez rząd, zauważając, że uchwalenie projektu ustaw, dotyczących kongregacji, jest obecnie zapewnione, a większość rządowa jasno określona.

Konferencja sowiecko-rumuńska.

MOSKWA, 15. III. (Pat.) Agencja Tass podaje na podstawie informacyj kół miarodajnych, że doniesienia prasy zagranicznej o tem, iż komisja sowiecko-rumuńska ma oficjalnie omawiać sprawę wznowienia stosunków gospodarczych pomiędzy Sowietami a Rumunją nie odpowiadają rzeczywistości. W kompetencji tej komisji mieszanej leży jedynie regulowanie konfliktów, które mogą powstać w związku z żeglugą na Dniestrze.

Konflikt brazylijsko-paragwajski.

BUENOS AIRES, 15. III. (Pat.) W związku z wczorajszą depeszą z Asuncion o zbrojnym konflikcie pomiędzy Brazylją a Paragwajem Reuter wyjaśnia, że przyczyną zaatakowania garnizonu wyspy Margarita przez żołnierzy brazylijskich jest spór o posiadanie tej wyspy, przyczem Brazylja utrzymuje, iż Paragwaj zajął ją nielegalnie. Wyspa Margarita znajduje się w dorzeczu Paragwajskim.

Coolidge opuścił Biały Dom.

WASZYNGTON, 15. III. (Pat.) Prezydent Coolidge opuścił Biały Dom w sposób dotychczas niepraktykowany. Tradycyjnym zwyczajem ustępujący prezydent uczestniczy w uroczystości zaprzysiężenia swego następcy, poczem odwozi go do Białego Domu i bierze udział w oficjalnem śniadaniu. Tymczasem Coolidge natychmiast po zaprzysiężeniu Hoovera opuścił Kapitol i udał się wprost na dworzec kolejowy, skąd odjechał do swego rodzinnego miasteczka Nordhampton w stanie Massachussetts. Jak słychać, prezydent Coolidge z właściwą sobie skrupulatnością załatwiał do ostatniej chwili sprawy urzędowe, podpisał wszystkie akta i nie zostawił swemu następcy ani jednej sprawy bieżącej niezałatwionej.

Całemu miasteczku grozi śmierć pod wodą

MONTGOMERY, 15-III, (Pat). Gubernator stanu rozesłał wezwanie o udzielenie natychmiastowej pomocy miasteczku Elba, liczącemu 4 tys. mieszkańców, które zostało zalane w następstwie wylewu rzeki Pea. Gubernator oświadcza, że wszyscy mieszkańcy poniosą śmierć, o ile pomoc nie nadejdzie w ciągu 6 — 8 godzin.

Półtora miljona bezrobotnych w Niemczech?

BERLIN, 15-III, (Pat). „Berliner Tageblatt" donosi, że rzeczoznawcy w kwestjach społecznych w Niemczech liczą się z tem, że przeciętna liczba bezrobotnych w Niemczech wynosi około półtora milj. bezrobotnych.

Dodatkowy kontyngens robotników polskich do Niemiec.

BERLIN, 15-III. (Pat). Rada państwa Rzeszy na plenarnem posiedzeniu przyjęła wniosek ministra rolnictwa, domagający się dopuszczenia dodatkowego 40 tys. kontygentu polskich robotników sezonowych do prac rolnych już z dniem 1 kwietnia z uwagi na spóźniony w tym roku termin rozpoczęcia robót polnych. Jak wiadomo, w myśl rozporządzenia ministerstwa, kontygent ten miał być dopuszczony dopiero w drugiej połowie kwietnia.

Echa napadu we Lwowie.

Sąd doraźny nad sprawcą głośnego napadu.

LWÓW, 15. 3. Pat. Dziś o godzinie 9-ej rano rozpoczęła się w sądzie doraźnym rozprawa przeciwko Romanowi Mycykowi, uczestnikowi napadu rabunkowego na listonosza Kochanowskiego. Ponieważ oskarżony w chwili popełnienia zbrodni był niepełnoletni, przeto grozi mu kara od 5—20 lat ciężkiego więzienia.

Bandyta skazany na 7 lat ciężkiego więzienia.

LWÓW, 15.III (Pat). Dziś w sądzie okręgowym na rozprawie w trybie doraźnym przeciwko Romanowi Mycykowi, jednemu z uczestników napadu rabunkowego na listonosza pieniężnego, zapadł wyrok skazujący Romana Mycyka na 7 lat ciężkiego więzienia.

Sensacyjne aresztowania komunistów na Litwie.

RYGA, 15-III (Pat). Do „Rigasche Rindschau" oonoszą z Kowna, że w ostatnich czasach w różnych miastach litewskich przeprowadzono szereg aresztowań w organizacjach komunistycznych. Licznych aresztowań dokonać miano w Szawlach i Kiejdanach. U wszystkich aresztowanych znaleziono znaczną ilość proklamacyj komunistycznych. W Kiejdanach aresztowano niejaką Paszkauską, u której w fryzurze policja znalazła instrukcje Kominternu.

Marszałek w dniu swoich imienin.

WARSZAWA. 15.III. (Pat). Referat prasowy gabinetu ministra spraw wojskowych komunikuje: W dniu 19 marca p. Marszałek Piłsudski będzie przyjmował życzenia imieninowe w pałacu Belwederskim według następujących godzin: od 11—11.30 ministrowie i podsekretarze stanu, od 11.30—12 duchowieństwo i wyżsi urzędnicy ministerjalni, od 12—12,30 korpus dyplomatyczny i zagraniczni attaches wojskowi, od 12.30 — 13 władze komunalne, od 13—13.30 generalicja, szefowie departmentów i oddziałów, dowódcy samodzielnych jednostek, od 13.30—14 delegacje instytucyj, szkół, stowarzyszeń i prasy.

Wyjaśnienia ministra Miedzińskiego.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym minister poczt i telegrafów Bogusław Miedziński zaprosił przedstawicieli klubu sprawozdawców parlamentarnych, wobec których złożył obszerne wyjaśnienie w sprawie zarzutów „Gazety Warszawskiej", dotyczących gospodarki w ministerstwie poczt i telegrafów oraz wniosku lewicy w Sejmie, wzywającego rząd i prezesa Najwyższej Izby Kontroli do przedstawienia całokształtu działalności ministerstwa.

Jak się okazuje z udzielonych przez p. ministra wyjaśnień, zarzuty „Gazety Warsz." ukazały się 28 lutego, tymczasem już dn. 23 lutego z rozporządzenia p. ministra dyrektor departamentu pierwszego powołał specjalną komisję ministerjalną dla zbadania działalności Centralnego Biura Budowy. Komisja ta dotąd nie ukończyła jeszcze swych prac, jednakże rezultaty jej badań już po kilku dniach wykazały konieczność udzielenia dymisji kierownikowi C. B. B. inż. Ruszczewskiemu, która też nastąpiła 26 lutego. W toku badań p. minister doszedł do wniosku, że należy zastosować dalsze środki represyjne i dnia 12 marca skierował sprawę do prokuratora.

W zakończeniu p. minister oświadczył: „Muszę zauważyć, iż do prowadzenia budownictwa pocztowego wcale się osobiście nie kwapiłem, bo wiedziałem zgóry, że narażony będę z tego powodu na ataki. Uległem jednak argumentom i dałem się przekonać, iż prowadzenie budowy przez inny resort znacznieby się opóźniło. Podporządkowałem swe osobiste interesy polityczne interesom resortu".

Pastwienie się G.P.U. nad obywatelką polską.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Dopiero obecnie nadeszły z Moskwy wiadomości o incydencie, którego ofiarą padła 8-go marca jadąca z Warszawy do Moskwy żona korespondenta P. A. T. w Moskwie p. Stoka.

Na stacji granicznej polsko - sowieckiej Niegorełoje p. Stokową poddano szczegółowej i w niezwykły sposób przeprowadzonej rewizji osobistej. Po przeprowadzeniu bardzo pobieżnej rewizji celnej walizek, w czasie której niczego absolutnie nie zakwestjonowano, do p. Stokowej podeszła urzędniczka komory celnej i upewniwszy się, że ma doczynienia z obywatelką polską tego właśnie nazwiska, zaprowadziła ją za przepierzenie obok sali rewizyjnej i zażądała rozebrania się celem dokonania rewizji osobistej.

Rozprutą podszewkę palta przeszukano dokładnie, badano obcasy w bucikach, przeglądano tutki w papierosach, łamano czekoladki, przetrząsano każdą sztukę bielizny i wszystkie suknie.

W czasie tej brutalnej rewizji w drzwiach przepierzenia stanął osobnik w mundurze G. P. U., który dopiero po pewnym czasie po wielokrotnych i stanowczych domaganiach się ze strony p. Stokowej, będącej w tej chwili w negliżu, zamknął drzwi.

Rzecz oczywista, że przy rewizji niczego nie znaleziono, wobec czego nie spisano nawet protokółu, a urzędnicy sowieccy nie poczuwali się do zwykłej w tych razach grzeczności, aby przeprosić p. Stokową, motywując rewizję jakiemś nieporozumieniem. Poprostu dokonano aktu niezwykłej brutalności wobec bezbronnej kobiety. Jest rzeczą niewątpliwą, że G. P. U. w Niegorełoje wiedziało doskonale, iż chodzi o żonę korespondenta oficjalnej Pol. Ag. Telegraficznej, detaszowanego na prawach wzajemności w Moskwie.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Polski handel zagraniczny w styczniu 1929 r.

Według danych Gł. Urzędu Statystycznego,przywieziono w styczniu r. b. towarów na kwotę 294.042.000,— złotych, zaś wywieziono towarów na kwotę 215.834.000,— zł., wobec czego deficyt bilansu handlowego za styczeń wynosił 78.208.000,— zł. Wobec tego, że przeciętny miesięczny deficyt handlu zagranicznego wynosił w r. 1928 w cyfrach okrągłych 71.000.000,— zł., należy stwierdzić pewne zwiększenie się deficytu naszego handlu zagranicznego. Na zwiększenie to wpłynął dość znaczny wzrost importu, który w stosunku do przeciętnej miesięcznej cyfry z r. 1928 wzrósł w styczniu r. b. o około 14.000.000,— złotych, podczas gdy analogiczny wzrost eksportu wynosił około 7.000.000,— złotych.

Na wzrost *przywozu* złożył się przedewszystkiem wzmożony import surowców i półfabrykatów. W szczególności wzmógł się przywóz surowców włókienniczych (głównie bawełny) co się wyraziło wartościowo w 72.418.000,— zł. w styczniu 1929 r. wobec 59.605.000,— zł. przywozu przeciętnego miesięcznego surowców włókienniczych w ciągu roku 1928. Prócz tego wzrósł import surowców przemysłu hutniczego (22.804.000,— zł. w styczniu 1929 roku wobec 17.425.000,— zł. przeciętnie miesięcznie w r. 1928).

Z innych grup towarowych wzmógł się import wyrobów przemysłowych, który wartościowo wyniósł 123.036.000 złotych w styczniu 1929 roku wobec 122.834.000,— zł. przeciętnie miesięcznie w ciągu r. 1928. W szczególności wzrósł przywóz wyrobów przemysłu elektrotechnicznego, rafineryjnego, maszyn rolniczych. Natomiast zmniejszył się nieco import fabrykatów włókienniczych, papieru, wyrobów skórzanych, i szeregu drobnych grup fabrykatów.

Trzecią grupą towarów, w której zaakcentował się wzrost importu — były towary kolonjalne i inne spożywcze. Import tych towarów w styczniu 1929 r. wynosił w złotych 26.237.000,— wobec zł. 23.368 000,— przeciętnie miesięcznie w r. 1928. W przeciwieństwie do dwóch wyżej wymienionych grup towarów, gdzie wzrost importu nosił charakter wybitnie produkcyjny, wzrost importu towarów kolonjalnych (przeważnie luksusowych) i spożywczych, jest z punktu widzenia gospodarczego objawem niepomyślnym, a w obecnych warunkach życia polskiego, gdy oszczędność jest ze wszech miar wskazaną—wręcz ujemnym.

O ile chodzi o *eksport*, to w styczniu r. 1929 wzrósł przedewszystkiem wywóz produktów rolniczych (96.793.000,— zł.) w stosunku do przeciętnej miesięcznej cyfry wywozu tych produktów w roku 1928 (79.163.000,— zł.). Prócz tego zwiększył się wywóz produktów przemysłowych (36.109.000,— zł. w styczniu 1929 r., wobec 26.607.000,— zł. przeciętnie miesięcznie w r. 1928). Natomiast zmniejszył się eksport drzewa i wyrobów drzewnych (30.876.000,— zł. w styczniu 1929 roku wobec 49.279.000,— zł. przeciętnie miesięcznie w r. 1928),—oraz surowców i półfabrykatów kopalnianych.

O ile chodzi o *ogólną ocenę* naszego bilansu handlowego za styczeń 1929 r., to należy stwierdzić, że nie był on nazbyt gospodarczo niepomyślnym. Poza nadmienionym już importem nieprodukcyjnym towarów kolonjalnych i spożywczych, wzrost importu dotyczył w lwiej części kategorji towarów, których przywóz przyczynia się do wzrostu produkcji w Polsce. O ile chodzi o eksport—to dalszy wzrost jego świadczy o zwiększaniu się tej produkcji. Z chwilą, gdy wzrośnie tempo produkcji polskiej, bilans handlowy straci niewątpliwie swój pasywny charakter. Tendencje dotychczasowe wskazują na to, że deficyty bilansu handlowego noszą charakter przejściowy.

T. N.

Giełda warszawska z dn. 15. III. b. m.

WALUTY i DEWIZY:

Belgja	123.80—123,49
Kopenhaga	237.75—237.15
Londyn	43 29—43.18
Nowy York	8,90—8,88
Paryż	34.84—34,75
Praga	26.40¾—26.34½
Szwajcarja	171,52½—171.10½
Włochy	46.76—46.64
Marka niemiecka	211,61

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 113—112,75. Premjowa dolarowa 94—96. 5% konwersyjna 67. 5% kolejowa 59. 10% kolejowa 102,50. 8% L. Z. Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. Te same 7%—83,25. 4½% ziemskie 49,75—50. 8% ziemskie dolarowe 95.75 7% — 86. 4½% Warsz. 48. 5% Warsz. 52,75. 8% Warsz. 69,75—70—69.50

Akcje: Bank Dysk. 139 — 140. " Polski 172,75. Związku Spółek Zarobkowych 85. Elektrownia w Dąbrowie 105. Cukier 48. Łazy 8,20—8,25. Węgiel 85—86. Nobel 29,50. Ostrowiec 98. Starachowice 31,50.

Koncert Smirnowa.

Pierwszy koncert Smirnowa, (na drugim z powodów niezależnych odemnie nie byłam) odbył się przy szczelnie wypełnionej sali Teatru Polskiego.

Nazwisko Smirnowa na afiszu, ściągnęło liczne zastępy publiczności, nie tyle wrażliwej na wartość artysty, ile na jego renomę, chociażby nawet już przebrzmiałą. Niestety, to co usłyszeliśmy z estrady, było naprawdę zaprzeczeniem wszystkiego, czego się można było spodziewać od tak kiedyś cenionego artysty. Smirnow nie włada już głosem. Są to smutne resztki pięknego niegdyś tenoru. Wszystkie prawie tony w całej skali głosu i brzmią niepewnie i dziwnie bezdźwięcznie — piana bierze Smirnow już tylko falcetem. Program nie odpowiadał charakterowi występu, jako „recitalu" rzekomo wielkiego artysty, składał się on przeważnie z piosenek za bardzo już ośpiewanych.

Dziwnem też było, że artysta śpiewał wyłącznie z nut, — jest to wogóle niedopuszczalne, a tembardziej u śpiewaka z taką rutyną, jakim jest Smirnow,

Pozostały mu tylko, te same walory zewnętrzne i ten wręcz czarujący wdzięk, którym i dotąd jeszcze podbija publiczność. Ale to nie wystarcza—nic nie zastąpi głosu, którego już nie ma.

Z. B.

Obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

Niedziela, dnia 17 marca 1929 r.

Niedziela najbliższa poświęcona będzie obchodom imienin Pana Marszałka w pułkach wileńskich. W godzinach porannych odbędą się w salach teatru Reduta, w Sali Miejskiej, w salach Heliosu, Polonji, w Ognisku Kolejowem i t. d, uroczyste poranki dla żołnierzy załogi wileńskiej. W porankach tych uczestniczyć będą orkiestry wojskowe, wygłoszone będą odczyty i t. p. Ponadto odbędą się pogadanki w poszczególnych oddziałach wojskowych.

Poniedziałek, dnia 18 marca 1929 roku.

Wszystkie orkiestry wojskowe, stacjonowanych w Wilnie pułków wezmą w pełnym składzie udział w capstrzyku, który rozpocznie się w poniedziałek, dnia 19 marca o godz. 18 min. 45. O tej godzinie ustawią się orkiestry na placu Katedralnym i z uderzeniem godziny 19-ej wykonają zbiorowo pod batutą kapelmistrza Reszkego najpierw hymn narodowy, następnie marsz Lewackiego i Pierwszą Brygadę.

Następnie orkiestry, którym towarzyszyć będą plutony żołnierzy z pochodniami wymaszerują z placu Katedralnego w różne strony miasta w następującym porządku: 1) ulicą Mickiewicza do placu Łukiskiego, ulicami 3-go Maja, pierwszej baterji, Kalwaryjską, 2) ulicą Zamkową, św. Jańską, Dominikańską, Wileńską, Kalwaryjską, 3) Mickiewicza, Jagiellońską, Zawalną, Końską, Wielką, 4 Zamkową, Wielką, Niemiecką, Wileńską, Żeligowskiego, Zawalną, Portową, 3-go Maja, Mickiewicza, Arsenalską. 5) Orkiestra 4 pułku ułanów podąży ulicami Mickiewicza, Wileńską, Niemiecką, Końską, Sadową do Dworca, następnie Zawalną, Jagiellońską, Mickiewicza, Wileńską i Kalwaryjską, 6) Królewską, Syrokomli, Kościuszki, Antokolską, Sapieżyńską, następnie orkiestra ta na dziedzińcu szpitala wojskowego odegra wiązankę pieśni legjonowych i Pierwszą Brygadę.

Dekoracja i iluminowanie miasta.

Już w wigilję imienin, t. j. w poniedziałek dnia 18 marca wszystkie gmachy państwowe, miejskie, wojskowe, Góra Zamkowa i t. d. będą udekorowane i iluminowane.

W odezwie, która pojawiła się na murach naszego miasta, jako też we wszystkich miastach i gminach województwa wileńskiego komitet, ogłaszając program obchodu wzywa obywateli, aby miasta i wioski w naszem województwie otrzymały w dniu imienin Marszałka wygląd odświętny. Komitet wzywa, by na nabożeństwach oraz akademjach, na defiladach i przedstawieniach organizowanych przez społeczeństwo z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego znaleźli się wszyscy pragnący okazać Mu swą cześć i miłość.

Dzień imienin, wtorek 19 marca 1929 roku.

Nabożeństwa.

O godz. 9 min. 30 rano J. E. Arcybiskup Metropolita Wileński ks. Jałbrzykowski celebrować będzie w Bazylice solenne nabożeństwo w obecności przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych, samorządowych, uniwersytetu, komitetu obchodu, organizacyj społecznych. W Bazylice obecne będą poczty chorągwiane pułków, korpus oficerski. Od wejścia do Bazyliki do prezbiterjum ustawiony będzie szpaler wojskowy.

W czasie od godz. 10 do 12 odbędą się nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

Defilada.

Na godz. 10 min. 30 zapowiedziana jest defilada, która odbędzie się na ulicy Mickiewicza. Defiladę prowadzić będzie pułkownik dyplom. Stachiewicz, dowódca piechoty dywizyjnej I-szej Dywizji Piechoty. Na skwerze na placu Orzeszkowej ustawione będzie podwyższenie, udekorowane zielenią i chorągwiami dla dostojników przyjmujących defiladę. W defiladzie wezmą udział wszystkie pułki piechoty, artylerji, ułani, pionerzy,—policja państwowa i przysposobienie wojskowe.

Akademja i przedstawienia.

O godz. 12-ej min. 30 odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu Stefana Batorego uroczysta Akademja.

Równocześnie o godz. 12 min. 30 urządzona będzie w Sali Miejskiej zabawa dla dzieci, którą organizuje Związek Pracy Społecznej Kobiet i stowarzyszenia Rodziny Wojskowej i Samopomocy Matek.

O godz. 16-ej odbędzie się w Teatrze Polskim popularne przedstawienie dla dzieci z młodszych oddziałów szkół powszechnych. O tej samej godzinie, t. j. o 16-ej odbędzie się w Kinie Miejskim bezpłatne popularne przedstawienie.

O godz. 20-ej min. 15 rozpocznie się w sali Teatru Reduta na Pohulance uroczysty wieczór połączony z premjerą „Przyjaciele" Aleksandra Fredry w wykonaniu zespołu Reduty.

O godz. 22-ej min. 15 odbędzie się w Pałacu Reprezentacyjnym pod protektoratem p. Wojewody Wileńskiego raut z inicjatywy Związku Strzeleckiego.

Na wieczorze w Reducie inaraucie—strój wizytowy.

O godz. 22 min. 15 rozpocznie się w Teatrze Polskim uroczyste przedstawienie „Ułanów księcia Józefa".

Silne lotnictwo to potęga państwa!

Zaproszenia na raut i akademję.

Komitet Obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego zakończył już rozsyłanie zaproszeń na raut, który odbędzie się w dniu 19 b. m. w pałacu o godzinie 22.15. Jeśli ktokolwiek z osób pragnących przybyć na raut nie otrzymał zaproszenia, może je otrzymać w Urzędzie Wojewódzkim pokój Nr 40 u p. Wendorffa w sobotę 16 b. m. i w poniedziałek 18 b.m. od godziny 9 do godziny 15-ej.

Komitet rozesłał również zaproszenia na uroczystą akademję, która odbędzie się we wtorek dnia 19 b.m. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu. Wszyscy, którzyby pragnęli uczestniczyć w Akademji, a nie otrzymali zaproszenia, mogą je otrzymać w Magistracie m. Wilna pokój Nr 17, kancelarja ogólna, u p. Bogdana.

Schronisko nad Naroczem.

W dniu 14 marca r. b. w dużej sali konferencyjnej urzędu wojewódzkiego odbyło się doroczne walne zebranie Tow. Miłośników jez. Narocz. Obradom przewodniczył członek honorowy Towarzystwa p. wojewoda Władysław Raczkiewicz. Ze sprawozdania zarządu, wygłoszonego przez prezesa T-wa p. L. Szwykowskiego wynika, że T-wo liczy obecnie 125 członków, a ma na celu szerzenie zamiłowania do jeziora Narocz i sąsiednich jezior, popieranie badań naukowych pod względem krajoznawczym, fizjograficznym, hydrograficznym etc., popierania budowy letnisk w okolicy jezior, rozwoju ruchu turystycznego, żeglugi i sportów wodnych na jeziorach.

Dla osiągnięcia tych zadań T-wo przystąpiło w roku ubiegłym do budowy własnego schroniska na brzegu jeziora Narocz w okolicy nadzwyczaj malowniczej i dzięki ofiarności miejscowego społeczeństwa oraz poparciu władz centralnych a w szczególności p. ministra robót publicznych doprowadziło budowę schroniska pod dach. Na rok bieżący pozostały jeszcze znaczne roboty jak zrobienie podłóg, wstawienie ram okiennych i drzwi, oszklenie, schody w schronisku i baszcie, piece, studnia. Program robót uzależniony jest od funduszów, jakiemi Tow. będzie dysponować w każdym jednak razie Tow. zamierza oddać schronisko już w roku bieżącym do użytku wycieczek.

Miejsce pod budowę pierwszego w Wileńszczyźnie schroniska turystycznego obrano po porozumieniu z T-wem Krajoznawczem, przewodniczącym Państwowej Rady Ochrony Przyrody, kierownikiem oddziału sztuki urzędu wojewódzkiego, przedstawicielami oddziału wileńskiego Ligi Morskiej i Rzecznej na działce zaofiarowanej przez właściciela majątku Uzła Wielka p. Adama Piotrowskiego.

Do T-wa miłośników jeziora Narocz w okresie sprawozdawczym przystąpiły następujące stowarzyszenia, jako członkowie protektorzy: t-wo krajoznawcze, oddział wileński, wileński automobil klub, towarzystwo wioślarskie w Wilnie, liga morska i rzeczna oddział wileński, bratnia pomoc P. M. A. U. S. B., związek przemysłowców polskich w Wilnie oraz inż. p. Grodzki, I. Borek-Borecki, E. Lange i p. E. Kurec, którzy złożyli większe ofiary w materjałach budowlanych i w gotówce na rzecz Towarzystwa.

W końcu prezes Szwykowski przedstawił projekt preliminarza budżetowego za rok 1929 i program działalności za najbliższą przyszłość Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu p. prezes J. Malecki odczytał protokół komisji rewizyjnej, poczem walne zebranie udzieliło zarządowi absolutorjum. Następnie odbyły się wybory trzech członków zarządu i 5 członków komisji rewizyjnej. Do zarządu zostali jednogłośnie wybrani p.p. L. Szwykowski, kurator Pogorzelski i insp. Praszałowicz a na zastępcę p. S. Basiński. Do komisji rewizyjnej p. p. dyrektor Białas, Bochwic i prezes Staszewski, prezes Malecki i prezes Petraszewski, a na zastępców p. p. naczelnik Hryhorowicz i dr. Kozłowski. W końcu na wniosek zarządu walne zebranie jednogłośnie uchwaliło mianować p. Adama Piotrowskiego członkiem honorowym Towarzystwa za zasługi położone przy budowie schroniska.

Zmniejszenie gaży poselskiej w Estonji.

TALLIN. 15.III. (Pat). Komisja specjalna zgromadzenia narodowego w dniu dzisiejszym obradowała nad zmniejszeniem gaży poselskiej. Za wnioskniem wypowiedzieli się wszyscy członkowie komisji oprócz socjalistów.

Przesadna gorliwość referenta prasowego w starostwie.

Wczoraj otrzymaliśmy z Polskiej Agencji Telegraficznej wiadomość następującej treści:

„Warszawa, 14. III. Pat. Minister spraw wojskowych zarządził w dniu 18 b. m. próbne powołanie rezerwistów oraz koni z następujących powiatów Rzeczpospolitej: Lida, Postawy, Dzisna w Głębokiem, Święciany, starostwo grodzkie Wilno, wileńsko-trocki, oszmiański, Tomin, Wąbrzeźno Chełmno, Rupin, Bydgoszcz, Wyrzysk, Szubin, Chodzież, Sempolno, Inowrocław, Mogilno, Strzelno, Wągrowiec, Żmin, Grudziądz, Brodnica, Świecie, Lubawa w Nowym Mieście, Starogard, Tczew, Chojniec, Gniew, Kościeżyna, Kartuzy Morskie w Wojliczowie, orsz miast: Toruń, Bydgoszcz, Inowrocław, Grudziądz".

Aczkolwiek powyższa wiadomość pochodziła ze źródeł najbardziej miarodajnych, bo z urzędowej Polskiej Agencji Telegraficznej, nie podaliśmy jej we wczorajszym numerze w obawie przed konfiskatą. Za identyczną bowiem wiadomość o węższym nawet zakresie, bo obejmującym tylko przegląd koni, nie we wszystkich nawet powiatach, tylko na placu Łukiskim w Wilnie, spotkała nas onegdaj ze strony lokalnych władz administracyjnych konfiskata całego nakładu.

Dziś kiedy wiadomość Pat-cznej ukazała się w „Słowie", które nie zostało za to przez lokalne władze administracyjne skonfiskowane—podajemy ją powyżej in ekstenso.

Przy tej sposobności przypuszczamy, że lekcja poglądowa dana referatowi prasowemu w starostwie grodzkiem przez bardziej ze sprawami prasowemi obeznaną Pat-czną, nareszcie go zorjentuje, jakie są granice wykroczeń prasowych i gdzie w historji ostatniej konfiskaty „Kurjera Wileńskiego" i „Słowa" leży komizm, który referat prasowy starostwa zupełnie kompromituje.

Wynurzenia Trockiego.

BERLIN, 15. III. (Pat). Korespondent konstantynopolitański „Vossische Zeitung" uzyskał interwiew z Trockim. Trocki przyznał się korespondentowi, iż przed trzema już laty bawił w Niemczech incognito i poddał się tam operacji szyi, co wówczas było utrzymane w zupełnej tajemnicy. Obecnie, jak oświadcza Trocki, zamierza on udać się do Niemiec, aby przeprowadzić kurację pod opieką tych samych lekarzy, którzy go operowali i znają stan jego zdrowia.

Dalej oświadcza Trocki, że nie zwracał się do żadnego innego państwa z prośbą o zezwolenie na wjazd. Nie wyobraża on sobie, aby Niemcy mogły jego prośbę odrzucić. Trocki zapewnił z naciskiem, że nie zamierza bynajmniej w Niemczech występować publicznie ani mieszać się do polityki niemieckiej. Pragnie on przebywać tylko jako chory w najzupełniejszem odosobnieniu.

Po przeprowadzeniu kuracji pod opieką lekarzy berlińskich pragnie udać się do miejscowości kuracyjnej, n. p. Bad-Wildungen, by tam pracować literacko i naukowo. Obecnie pracuje on nad dziełem o rewolucji rosyjskiej w świetle zasad marxizmu oraz nad autobiografją.

Trocki potwierdził, że sprzeciwiał się wydaleniu go do Turcji i dzięki temu pociąg, który go wiózł do Odesy stał przez 12 dni i nocy na jakiejś małej stacji. Dopiero na kategoryczne oświadczenie rządu sowieckiego, że Niemcy odmówiły Trockiemu prawa wjazdu do Niemiec, zgodził się Trocki wyjechać do Konstantynopola.

Dusza ludu białoruskiego.

(*Wrażenia z pobytu nad jeziorem Wiszniewskiem*).

(Dokończenie).

Chorować można również przez złe oczy. Dlatego, nie należy nikomu spoglądać w białoruskiej chatce na nowonarodzone niemowlę, bo potem może spotkać się z pretensjami matki. Nietylko ludziom, ale i zwierzętom szkodzą złe oczy. Lekarstwo na to jest bardzo proste. Jeżeli naprzykład konie spotkało to nieszczęście, zdejmuje gospodarz spodnie i zakrywa niemi łeb koniowi. dopóki ten się nie uspokoi. Wielki wzgląd należy się brzemiennej kobiecie, której niczego odmówić nie wolno, bo w mieszkaniu zagnieżdżą się szczury.

Oryginalne jest leczenie rozpowszechnionego w tych wilgotnych okolicach reumatyzmu, który tutaj nosi miewo „pritczy". *Pritczę* leczą baby znachorki, a całą apteką takiej lekarki jest świeży pręt młodej osiny, zerwany przed wschodem lub po zachodzie słońca. Prętem tym zmierzy baba chorego od małego palca lewej nogi do małego palca prawej ręki wyrzuconej pionowo w górę na krzyż i odwrotnie.

Pritczę można również (podobno skutecznie) leczyć przez mierzenie kończyn i wiązanie stawów nitkami lnianemi osnowy tkackiej, sporządzonej przez uczące się tkać młode dziewczę.

Gry i zabawy.

Zabawa ludu białoruskiego ma ściśle określony rytuał i podzielona jest na kategorje; młodzieńczą, kobiecą i ogólną. Najprostszą formą zabawy i najczęstszą (bez wódki) to wieczorynka.

Dźwięczą skoczne cymbały, wtórują im w takt płaczące skrzypeczki; młode pary tańczą *lawonichę* lub *miatielicę*.

Przyśpiewują stojące pod piecem stare ciotki, przytupują poważni gospodarze, a młodzi tańczą i tańczą, jakgdyby w tym tańcu chcieli całą swą moc, całą swą nieopisaną radość życia rzucić jako wezwanie światu.

Aż zaszemrały z podziwu bieluteńkie ręczniki, otulające święty obraz — *ikonę*...

Nie pokrzywdzi ta radość i kobiet zamężnych; na wieczorynce już tańczyć im nie wypada; mają one swoje własne święto zabawy jest to tak zwany „*Korowaj*".

Korowaj — to pieczenie pierogów i chleba na dzień lub dwa przed dniem weselnym w domu rodzinnym pana lub pani młodej.

Wczesnym rankiem schodzą się wszystkie sąsiadki bliższe i dalsze do *swaci* z prezentami w naturze. Co łaska. Gospodyni sadza je za stołem, częstuje wódką. przekąską. Pieką baby chleb popijając i pojadając. Kiedy już mają w czubku, nabrawszy wigoru. wychodzą poprzebierane cudacznie na wioskę.

Biada chłopu, jadącemu w tej chwili tą drogą. Podchmielone baby doskakują tłumnie do woźnicy, wyprzęgają konie. śpiewając... *O mój ty mużyczok, moje szanowanie! nie widziała ja ciabie prez całoje ranie.* Po przyśpiewce częstują spotkanego flaszką, w której często zamiast wódki znajduje się woda, lub co gorsza spirytus denaturowany.

Przewędrowawszy i przetańczywszy po całem błocie wioski wracają kobieciny na powtórny poczęstunek.

Wesele.

Jadą już młodzi do ślubu. Kto żyw z całej wioski, porzuca pracę i biegnie pod dom weselny *pohladzieć*.

Na pierwszym wozie panna młoda z drużkami w wianku ruciianym przez nie uwitym, na drugim pan młody z drużbami. dalej goście weselni i najbliższa rodzina. Brzęczą dzwonki u *duhi*, rzępoli *harmoszka*, bije pałeczkami cymbalista, piszczą cienko skrzypeczki, a oni jadą radośni. Przelecieli wioskę, jak burza, tłum czeka powrotu.

W obrzędzie weselnym zachowało się wiele starych. niespotykanych nigdzie zwyczajów. Przyjeżdża pan młody pod dom narzeczonej i czeka ceremonjalnie na oficjalne i osobiste wprowadzenie go w dom przez starego bat'kę. Lecz jakież rozczarowanie często czeka nieboraka. Oto zamiast ojca wychodzi stara szpetna baba o ciętym języczku. która zaprasza go, wyśpiewując zręcznie niby to pochwały na jego cześć, a w gruncie rzeczy wyszydza jego wady i słabostki.

Na drugi, lub trzeci dzień weselny darzą rodzice pannę młodą, a przy każdym upominku śpiewają już zamężne niewiasty żałosne piosenki, pobudzając młodą do rzewnego płaczu. Wesele to znowu zabawa ogólna, bo na niej wstęp każdemu wolny, to też przyglądają się wszyscy mieszkańcy wioski od rocznego dziecka u piersi ciekawej matki, aż do stuletniego *dziadźki*. Ciekawszemi od samego wesela są:

Zaloty.

Chłopiec upatrzywszy sobie dziewczynę przyjeżdża z swatami, zawsze w sobotę wieczorem. Zwykle po dwukrotnej wizycie następuje już zgoda i umowa co do posagu i zdania dziewczyny. (Dziewczyna w tych stronach nie otrzymuje w posagu ziemi, chyba jest jedynaczką). Gdy już tranzakcja doszła do skutku, ofiarowuje panna swemu narzeczonemu ręcznik lniany i pasek z kolorowych nici własnoręcznej roboty. Biada jednak rodzicom, którzy mają niestałą córkę, bo w razie zerwania z jej winy muszą zwrócić niefortunnemu narzeczonemu wszystkie koszta za wódkę i przekąskę, które przyniósł z sobą. Jest wesele—wkrótce będą chrzciny.

Chrzciny.

Zwyczajnie, jak wszędzie. wódka i pieśni; pieśni i wódka. Są i ciekawsze momenty, n. p. zbieranie dla matki na mydło. Gospodyni przynosi ogromną bułkę (specjalnie na ten cel pieczoną), którą zebrani wykupują. Pierwszeństwo należy się kumowi, który po złożeniu na osobny talerz złotówki (lub więcej) jednem uderzeniem pięści rozłupuje babkę na kawałki i sprzedaje gościom.

Przyroda i człowiek.

Tak oto toczy się tu życie, jednakowo i monotonnie, jak wszędzie, tylko bardziej prymitywnie. Okolica bowiem to zabita deskami, daleko od świata, kultury i przemysłu. Człowiek sam sobie wystarczyć musi. To też każdy Białorusin jest wszechstronnym majstrem, a po części i artystą. Sam zbuduje sobie chatę, zmajstruje efektowne ładne sanki, uszyje łapcie, kożuch, wogóle wszystko, czego potrzebuje w życiu codziennem od najbardziej skomplikowanych do najprostszych przedmiotów. Kobiety przędą śliczne płótno, tczą ładne dywany i subtelne koronki. Bo naród ten zdolny jest bardzo i posiada wyrobiony, swoisty. odrębny smak artystyczny i wrodzone poczucie piękna. Jednak przyznać trzeba, że niechlujstwo panuje tu po chatach i wioskach ogromne. Cechą ujemną Białorusinów jest opieszałość. Woli on leżeć i grzać się na szerokim piecu, jeśli głód nie dokucza, niż zabiegać o większy zarobek i dochód. Trudno go przekonywać,—ma on swoje argumenty. Może to wpływ długiej, rozleniwiającej zimy, lub jeszcze bardziej obezwładniającej, nudnej jesieni i powolnej, niezdecydowanej wiosny....

Peregrinus

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

BOLĄCZKI OSZMIANY.

W swoim czasie (Kurjer Wileński z dnia 24/XI 19.8 r. Nr. 270) skorzystałem z łamów „Kurjera Wileńskiego", aby w artykuliku „Przeciwko niesłusznej krytyce i urojonym pretensjom" — zadać kłam twierdzeniom p. Z. G. — anonimowego korespondenta Wileńskiego „Słowa".

Na ten swoj artykuł nie otrzymałem dotychczas żadnej odpowiedzi. Dopiero w dziale „Echa Krajowe" w numerze z dnia 3-III r. b. „Słowo" umieściło korespondencję z Oszmiany na ten raz osoby ukrywającej się pod pseudonimem „Pe... O".

Wierny swojej zasadzie walczenia o prawdę z podniesioną przyłbicą raz jeszcze pozwalam sobie złożyć następujące wyjaśnienia dementujące fałszywe wiadomości p. „Pe... O".

Tymrazem korespondent „Słowa" porusza sprawę dwóch „bolączek" oszmiańskich

Pierwsza bolączka to kwestja budowy szkoły powszechnej, której kosztorys wynosi przeszło ½ miljona zł.,a którą jak„dochodzą już słuchy... budować postanowiono w miejscu zupełnie nieodpowiedniem, gdyż zdala od centrum, na lichem przedmieściu, wpobliżu cmentarza żydowskiego, bo tak chcą ojcowie miasta".

Rzeczywiście ojcowie miasta chcą wybudować szkołę powszechną i to szkołę, kosztorys której jest jak na zuborzałe miasto niezwykle wysoki, której gmach odpowiadałby współczesnym wymaganiom pedagogiki i higjeny, szkołę zaopatrzoną w boiska, stadjony, ogródki doświadczalne, place sportowe i t. d.

Człowiek, nawet nieposiadający specjalnych wiadomości z zakresu szkolnictwa i higjeny, musi wiedzieć, że centrum miasta jest zupełnie nieodpowiedniem miejscem dla szkoły.

Przy sposobności należy zaznaczyć, że gimnazjum w Oszmianie znajduje się w odległości przeszło kilometra od miasta.

Trzeba też zauważyć, że projekt przewiduje, iż szkoła wraz z wymienionymi placami wymaga aż 3 hektarów powierzchni.

Co się tyczy placu obecnie przewidzianego, odrzucając bojaźń, względnie niechęć p. „Pe... O" nawet do nieboszczyków żydówja osobiście — jako członek komisji budowlanej — uważałem go też za niezupełnie odpowiedni i zgłosiłem w swoim czasie votum separatum, w związku z czem sprawa ta wskutek niezatwierdzenia odnośnej uchwały przez Starostę Oszmiańskiego—była rozpatrywana ponownie, lecz nie dało się znaleźć placu bardziej odpowiedniego z innych przyczyn.

Wyszukanie 3 ha w pobliżu centrum, a gwarantujących dobre powietrze i t. d. nie jest rzeczą łatwą.

Jedyny odpowiedni plac, położony na brzegu Oszmianki stanowi własność kościelną.

Na ten właśnie plac skierowała swoją uwagę komisja budowlana, proponując nabycie względnie zamianę takowego dziekanatowi żuprańskiemu.

Ostatnio magistrat proponował plac obszaru, aż 9 ha. na zamianę za wspomniane 3 ha władzom kościelnym — jednak bezskutecznie...

Czy nie mógłby p. P... O ze swojej strony wpłynąć na decyzję odpowiednich władz kościelnych, zamiast snuć swoje insynuacje pod adresem „ojców miasta"?

Powiat oszmiański ma swoją chlubną przeszłość. Szereg znanych osobistości, pleada znanych z historji i literatury działaczy, szereg obecnych kierowników myśli społecznej wywodzi się z naszego powiatu.

Zniszczenie wojenne, kilkakrotne okupacje wrogie, wytworzona po wojnie sytuacja graniczna zrujnowały ekonomicznie nasz powiat.

Noblesse oblige i powiat nasz, nasze miasto uważa za swój punkt honoru świecić przykładem powiatom sąsiednim, z wytężoną energją zwalczając trudności ekonomiczne i wprowadzając szereg ulepszeń techniczno-kulturalnych.

Wzorowa hydro-elektrownia, murowany most w mieście, drogi i mosty w powiecie, szkoły i t. d. oto wymowne ślady pracy naszych samorządów.

Wzorowa szkoła powszechna w Oszmianie, bodaj pierwsza tego rodzaju w naszym kraju—jeszcze jedno chlubne zdobycie naszego samorządu.

(Dokończenie nastąpi).

Groźny pożar w Nowej-Wilejce.

Wczoraj w nocy w Nowo-Wilejce przy ul. Wileńskiej w domu M. Harasimowicza z niewyjaśnionych narazie przyczyn wybuchł groźny pożar. Ogień podsycany dużym wiatrem w prędkim czasie objął całą posesję i począł zagrażać posesjom sąsiednim. Ponieważ miejscowa straż ogniowa nie mogła sobie dać rady z rozszalałym żywiołem, zwrócono się o pomoc do wileńskiej straży ogniowej. W ostatniej chwili jednak ogień zdołano zlokalizować tak że wyjazd straży z Wilna odwołano.. Pożar zniszczył całą posesję Harasimowicza i część sąsiedniej.

Wypadków z ludźmi podczas akcji ratowniczej nie było. Straty wyrządzone przez pożar duże.

Budowa elektrowni w Lidzie.

(Telef. od wł. kor. z Lidy).

Dzięki usilnym zabiegom lidzkiej rady miejskiej już z początkiem maja rozpocznie się budowa miejskiej elektrowni przy ulicy Suwalskiej.

Wstępne badania zostały już ukończone. Koszta budowy wraz z instalacją wewnętrzną wyniosą około 800.000 zł. Nowowybudowana elektrownia zaopatrzona będzie w 2 silniki po 260 i 150 tysięcy zł.

Sprawa głośnego włamywacza.

(Telefonem od własn. koresp. z Baranowicz).

Sąd okręgowy w Nowogródku na sesji wyjazdowej w Baranowiczach skazał mieszkańca gminy rosieńskiej, pow. wołkowyskiego Pawła Markucza na 4 lata ciężkiego więzienia.

Skazany dokonał w ostatnich latach kilka większych kradzieży z włamaniem. Ostatnim jego występem było włamanie do mieszkania Makarczykowej w Mołczadzi, skąd włamywacz skradł znaczniejszą sumę pieniędzy oraz garderobę.

Budowa szosy Wilno — Święciany — Widze.

Prace nad budową szosy na szlaku Wilno — Święciany — Widze, pomimo ostatnich silnych mrozów, prowadzone były bez przerwy. Do chwili obecnej dostarczono już pod budowę 5000 mtr. kamieni. Koszty dostawy wynosiły 45.000 zł.

Wiec poselski BBWR w Wołożynie.

(Tel. od wł. kor. z Nowogródka).

W dniu 17 marca b. r. odbędzie się w sali Wydziału Powiatowego w Wołożynie poselskie zebranie sprawozdawcze B. B. W. R., na którem jeden z posłów z nowogródzkiej grupy Regionalnej omówi projekt zmiany Konstytucji.

ŁĘBOKIE.

— **Program obchodu imienin Marszałka.** Program obchodu imienin Marsz. Piłsudskiego przedstawia się następująco: dnia 18.III b.r. o godz. 18-tej odegrany zostanie z wieży kościelnej hejnał, po którego zakończeniu capstrzyk z udziałem wojska, strzelca, Stow. Mł. Pol. i i hufców szkolnych. Dnia 19 m. b. o godz. 8 pobudka, o godz. 10 nabożeństwo we wszystkich świątyniach, poczem nastąpi defilada wojska, przysposobienia wojskowego i organizacyj społecznych. O godz. 15 zawody narciarskie, biegi indywidualne i strzelanie z floweru. Wieczorem akademja ludowa w lokalu Domu Ludowego, a następnie czarna kawa — koncert w salach sejmiku powiatowego.

OWO-WILEJSKA.

— **Incydent w fabryce Balberys**... 14 b. m. w fabryce tektury ...beryskiego w N. Wilejce wybuchł zatarg pomiędzy robotnikami a zarządem. Część robotników ogłosiła strajk oraz usiłowała zmusić pracujących kolegów do przyłączenia się do strajku.

Jak się dowiadujemy, zarząd zmuszony był zwrócić się o interwencję do policji.

ŁONIM.

— **Z oświaty pozaszkolnej.** W dniu ... b. m. p. Ciawłowski, instruktor oświaty pozaszkolnej wygłosił odczyt w języku białoruskim ilustrowany przezroczami na temat „Bogactwa Polski" we wsi Milkanowicze.

Przybyła gremjalnie, bo w ilości ... osób, ludność tej wsi z wielkim skupieniem wysłuchała prelegenta, prosząc go o częstsze przyjazdy, deklarując swe poparcie i żywy udział w imprezach.

NOWOGRÓDEK.

— **Zamknięcie oddziału T-wa Szkoły Białoruskiej.** Decyzją p. wojewody został zamknięty oddział T-wa Szkoły Białoruskiej w Małachowcach wobec tego, że zarząd nie prowadził należycie rachunkowości.

— **Posiedzenie wydziału wojewódzkiego.** W dniu 27 b. m. odbędzie się w Nowogródku posiedzenie wydziału wojewódzkiego, na którem rozpatrzona będą i zatwierdzone budżety poszczególnych sejmików powiatowych. W posiedzeniu wezmą również udział przewodniczący wydziałów powiatowych.

Z POGRANICZA.

— **Inspecja pogranicza.** Wczoraj wieczorem wyjechał na inspekcję odcinka 20 baonu K.O.P-u dowódca 6-ej Brygady pułk. Korewo.

— **Samolot litewski w pobliżu Niemenczyna.** Onegdaj na odcinku granicznym Niemenczyn przez dłuższy czas nad terytorjum polskiem krążył się samolot o barwach litewskich.

Rozmaitości.

Skutki prohibicji.

Według sprawozdania, ogłoszonego przez Womens Christian Temperance Union, śmiertelność w Stanach Zjednoczonych z powodu zatrucia alkoholem wzrasta z przerażającą szybkością. Przed siedmiu laty przypadał jeden taki wypadek śmierci na miljon mieszkańców. W roku ubiegłym sięgał on już 40-tu wypadków na miljon. W roku ub. alkohol spowodował śmierć 4.372 ludzi.

Wiadomości z Kowna.

Starania o koncesję kolejową.

Kilka firm zagranicznych zwróciło się do rządu litewskiego z propozycją udzielenia im koncesji na budowę kolei między Telszami a Kretyngą.

Ustąpienie ze służby państwowej wybitnych chadeków.

Wybitni członkowie partji chrześcijańsk.-demokratycznej dr. Karwelis i dr. Tumenas zmuszeni zostali do ustąpienia z zajmowanych stanowisk w służbie państwowej. Dr. Karwelis zajmował stanowisko członka rady ministerjum skarbu, dr. Tumenas zaś był radcą prawnym urzędu kontroli państwowej oraz banku ziemskiego.

Krążą pogłoski, że ustępuje również i trzeci wybitny chadek Endziułajtis — radca prawny ministerstwa rolnictwa.

Protesty weksli.

Biuletyn Statystyczny za luty podaje ilość weksli protestowanych w ciągu r. ub. Od stycznia do maja włącznie liczba weksli protestowanych ulegała nieznacznym wahaniom, od czerwca zaś datuje się przyrost tych weksli i liczba ich zwiększa się z miesiąca na miesiąc. Gdy w czerwcu stanowiła ona 6.574 na sumę 2.116.423 lit., w grudniu doszła do 14.699 na sumę 4.394.956 lit. W grudniu 1927 r. liczba protestowanych weksli stanowiła 7.585 na sumę 2.502.699 lit., w grudniu 1926 r. 8.133 na sumę 3.738.343 lit.

BIAŁORUŚ SOWIECKA.

Wyniki „dwutygodniowej oszczędności" w Białejrusi Sow.

Szeroka propaganda oszczędności rozwinięta z polecenia partji komunistycznej na całym teryt. Z.S.R.R. przyniosła dotychczas znikome rezultaty. Najgorzej przedstawia się sprawa oszczędnościowa na Białejrusi sow., gdzie w czasie od 1-go stycznia do 1-go marca b. r. zdołano zebrać zaledwie 752,5 tys. rubli, co stanowi 29,1 procent całego zadania postawionego dla B. S R. R. W niektórych miejscowościach agitacja oszczędnościowa wywarła wręcz przeciwny skutek i ludność tamtejsza przez szereg dni oblegała kasy oszczędnościowe, żądając zwrotu pieniędzy.

Szczątki mamutów w okręgu homelskim.

Wydział archeologiczny Białoruskiej Akademji Umiejętności ukończył podział i opracował rezultaty wykopalisk koło m. Czeczerska Homelskiego okręgu, gdzie zostały znalezione szczątki 25 mamutów, bironów, pieczarowych niedźwiedzi i dzikich koni. Szczątki te są obecnie wystawione w muzeum akademji.

Wieczór autorski S. T. O.

We czwartek w sali Śniadeckich U. S. B. sekcja twórczości oryginalnej, ujawniająca coraz żywszą działalność, wystąpiła z autorecytacjami poezyj swych członków. Wieczór wzbudził duże zainteresowanie wśród społeczności akademickiej i sympatyków młodzieży, o czem świadczyła pełna sala i spontaniczne oklaski, któremi publiczność darzyła wszystkich niemal autorów. Ta ciepła, przyjazna atmosfera, ten nastrój niekłamanej życzliwości, wytworzony na sali stanie się z pewnością bodźcem do nowych wysiłków ze strony inicjatorów owego sympozjonu, do pracy przedewszystkiem wewnętrznej nad pogłębieniem własnej twórczości.

Można bowiem stwierdzić, że S. T. O. posiada w swem gronie kilka niewątpliwie szczerych talentów, piszących wierszem starannie wyćwiczonym, operujących formą niebanalną a wyrazistą. Odniosłem wrażenie, że jak dotąd najbardziej wygimnastykowaną formę posiada p. Teodor Bujnicki, czujący żywo wartość i wagę słowa oraz przeznaczenie każdej użytej przez siebie metafory. Wiersze p. Władysława Arcimowicza wykazały wielki postęp i rozwój jego talentu w porównaniu z utworami, które czytał przed rokiem. To też słusznie zdobył największą ilość głosów publiczności, którą zjednał swoim poważnym i bezpośrednim stosunkiem do poezji. Jednakowoż powinien zwrócić jeszcze baczniejszą uwagę na zewnętrzną stronę swych prac. Cierpliwie szlifować i obciosywać!

Satyryczno-ironiczne drobiazgi p. *Kazimierza Hałaburdy* grzeszą bardzo często trywialnością. Przeciwieństwem jego strofek były niewyszukane, ujmujące prostotą utwory p. *Wacława Korabiewicza.* O wierszach pp. *Stefana Sosnkowskiego, Zygmunta Falkowskiego i Zygmunta Landfisza* trudno byłoby coś zdecydowanego powiedzieć. Są to jeszcze poszukiwania, nastroje niezupełnie skrystalizowane. Natomiast o p. *Stefanie Jędrychowskim* z całą pewnością można napisać, że powinien dłuższy czas jeszcze popracować w ukryciu, zanim z unikatami swej pracy zdecyduje się wystąpić publicznie.

Zastanowia, że na 8 poetów w gronie S. T. O. niema ani jednego prozaika i ani jednej poetki. Jak sobie wytłumaczyć nieobecność muzy niewieściej na akademickim parnasie i dlaczego łan mowy niewiązanej leży w Sekcji odłogiem—nie wiem. To samo zauważyć można w dotychczas wydanych zeszytach czasopisma „Alma Mater". Wierszy wbród, zato ani jednej noweli czy opowiadania.

Jak słychać S. T. O. nosi się z zamiarem ogłoszenia drukiem wszystkich utworów, recytowanych na ostatnim wieczorze. Wówczas będzie sposobność do obszerniejszego omówienia twórczości członków Sekcji.

W końcu osobne słowa uznania należy wyrazić dzielnie pracującemu Chórowi Akademickiemu, który udziałem swym mile urozmaicił program wieczór. *T. Ł.*

KRONIKA

Sobota 16 Marca	Dziś: Abrahama Jutro: Józefa z Ar. Wschód słońca—g. 6 m. 2. Zachód „ g. 18 m. 33

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 15/III—1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	758
Temperatura średnia	— 3° C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	Północny

Uwagi: Półpochmurno

Minimum: — 5° C.

Maximum: + 3° C.

Tendencja barometr.: Wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA

— **Konferencja p. wojewody ze starostą grodzkim.** P. wojewoda wileński Władysław Raczkiewicz w towarzystwie naczelnika wydziału wojskowego wileńskiego urzędu wojewódzkiego Stefana Wiśniewskiego udał się w dniu 15-go b. m. do starostwa grodzkiego, gdzie odbył konferencję w sprawach ogólnych z p. starostą grodzkim Iszorą, a następnie w obecności p. starosty złożył podziękowanie p. Podziunasowi, referentowi wojskowemu starostwa grodzkiego za precyzyjne i dokładne prowadzenie spraw tego referatu jako też referatu Mob.

— **Posłuchania u p. wojewody.** W dniu 15-go b.m. p. wojewoda Raczkiewicz przyjął m. in. p. prezydenta miasta Folejewskiego w bieżących sprawach gospodarczych m. Wilna pułk. dypl. Ludwika Bociańskiego dowódcę 86 pułku strzelców mińskich z Mołodeczna, który złożył na ręce p. wojewody pamiątkowe album wydane z okazji 10-lecia pułku. Następnie przyjął p. wojewoda prof. Wł. Zawadzkiego, prezesa sekcji gospodarczej komitetu regjonalnego w sprawach tej sekcji oraz inżynierów Słuczanowskiego i Parfinowa w sprawach działalności kinematografu kolejowego w Nowo-Wilejce.

MIEJSKA

— **Jakie będziemy mieli jezdnie?** W celu wyboru najodpowiedniejszego typu jezdni dla m. Wilna, odbędzie się 22 b. m. specjalna narada zainteresowanych czynników miejskich.

W związku z prowadzonemi obecnie w tym kierunku pracami — dowiadujemy się, iż firma Standart-Nobel złożyła ofertę na budowę bruków asfaltowych systemu inżyniera górniczego Wacława Butra.

— **Budowa podziemnych ustępów.** W okresie wiosennym sekcja techniczna magistratu zamierza przystąpić do budowy podziemnych ustępów publicznych na placu Łukiskim i rynku Drzewnym przy ul. Zawalnej. W myśl projektu nad ustępami wybudowane zostaną kioski do sprzedaży gazet i papierosów oraz będą się tam mieściły poczekalnie autobusowe.

— **Posiedzenie komisji finansowej.** W najbliższy poniedziałek w lokalu magistratu odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji finansowej, poświęcone sprawie preliminarza budżetowego miasta na rok 1929/30.

— **O wybór środka lokomocji.** Zebranie dyskusyjne z powodu odczytu inżyniera Tadeusza Baniewicza, który się odbył dnia 25 lutego r. b. na temat „komunikacje miejskie i wybór najodpowiedniejszego środka lokomocji masowej dla miasta Wilna, odbędzie się dnia 18 marca r.b. o godzinie 6 wiecz. w lokalu Stowarzyszenia techników polskich, ulica Wileńska 33.

— **Ustalenie jednolitego typu samochodów.** 19 b. m. w lokalu magistratu odbędzie się narada poświęcona ustaleniu jednolitego typu dorożek samochodowych.

— **Zmechanizowanie rachunkowości w elektrowni miejskiej.** Jak się dowiadujemy, rachunkowość w elektrowni miejskiej ma być zmechanizowana przez wprowadzenie maszyn „Andsema" i maszyn płaskich Elliot-Fischera. Obliczanie dokonywane będzie podług systemu Kin'a, co w bardzo znaczny sposób uprości prace rachunkowe.

Dla dokładnego zapoznania się z nowym systemem rachunkowości wydelegowany został z ramienia magistratu, kierownik biura wydziału elektrycznego p. Rewkowski, który w tym celu wyjechał onegdaj do Warszawy.

SAMORZĄDOWA

— **Samorząd wileński na P. W. K.** Magistrat m. Wilna intensywnie prygotowuje się do wzięcia udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Samorząd wileński na wystawie powszechnej będzie posiadał własny kjosk, gdzie za pomocą rozmaitego rodzaju modeli i wykresów będą ilustruwane najgłówniejsze przejawy życia samorządu wileńskiego. Pozatem na wystawę poznańską zostanie wysłany specjalny film obrazujący życie Wilna.

UNIWERSYTECKA

— **Promocje.** W sobotę dnia 16 b. m. o godz. 13-ej w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędą się promocje na doktora wszechnauk lekarskich następujących osób: Józefa Włostowskiego, Abrama Dugowskiego, Konstantego Kontryma, Jakóba Frydmana, Dawida Tanenbauma, Mieczysława Eysymontta, Michała Wejsa.

Wstęp wolny.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Z T-wa Historycznego.** Dnia 17 b. m. w niedzielę o godz. 12-ej w południe odbędzie się w lokalu Seminarjum Historycznego posiedzenie Oddziału Towarzystwa Historycznego.

— **Z Wil. T-wa Otolaryngologicznego.** Dnia 17-go b. m. o godz. 10 min. 30 odbędzie się w klinice Otolaryngologicznej na Antokolu posiedzenie naukowe sekcji wileńskiej polskiego tow. Otolaryngologicznego.

— **Zebranie właściciel drobn. nieruchomości i wieloletnich dzierżawców.** Dnia 17-go b. m. w niedzielę odbędzie się w lokalu sekretarjatu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem przy ul. Zawalnej 1 m. 4 o godz. 12 min. 15 zgromadzenie właścicieli drobnych nieruchomości, wieloletnich dzierżawców i czynszowników oraz drobnych kupców, na którem zreferuje projekty ustaw: mieszkaniowo-budowlanej i o uwłaszczeniu dzierżawców oraz projekt reformy Konstytucji poseł z klubu BBWR. mec. Mieczysław Raczkiewicz. Wstęp wolny.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Subwencje rządowe dla szkół żydowskich.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego wyznaczyło w tym roku subwencje dla szkół żydowskich w Wileńszczyźnie. Należną na ten cel kwotę ministerstwo już nadesłało kuratorjum szkolnemu wileńskiemu, które zaczęło pieniądze rozsyłać poszczególnym szkołom. Cały szereg szkół żydowskich na prowincji już subwencje te otrzymały. (—)

RÓŻNE

— **Zjazd delegatów straży ochotniczych.** 22 b. m odbędzie się w Wilnie zjazd delegatów ochotniczych straży ogniowych. Obradom przewodniczyć będzie p. Rackiewicz.

— **Zjazd związku pracy społecznej kobiet.** Zjazd związku pracy społecznej kobiet odbędzie się w Wilnie w niedzielę dnia 17 marca o godz. 12 w sali Kasyna Oficerskiego, Mickiewicza 13. Karty wstępu wydaje sekretarjat związku Magdaleny 2 pok. 18 Zjazd poprzedzony będzie nabożeństwem, które się odbędzie w niedzielę, dnia 17 o godz. 10 rano w kościele Bonifratrów. Na zjazd przybywają z Warszawy: przewodnicząca zarządu głównego związku pracy obywatelskiej kobiet p. ministrowa Moraczewska, posłanka p. Jaworska i p. Janina Strzelecka. Na uroczystem otwarciu zjazdu o godz. 12 przemawiać będą: pp. Janina Kirtiklisowa, (zagajenie), posłanka Jaworska, referat „Zmiana Konstytucji", p. Janina Strzelecka—referat o kulturze i pięknie i p. poseł Brokowski o polityce ogólnej. Przemówienia poprzedzone będą powitaniami zjazdu przez przedstawicieli organizacyj społecznych.

NADESŁANE

— **Zarząd Związku Drobnych Kupców Chrześcijan m. Wilna** przypomina o przyśpieszenie wyznaczone przez p. starostę grodzkiego rejestracji wszelkiej mąki pszennej, która znajdowała się w sklepach spożywczych i innych w dniu 11 b. m., gdyż ostateczny termin rejestracji upływa dnia 16-go marca b.r.

Za niewykonanie przewidziana jest kara i mąka może być skonfiskowana.

— **Wileńskie T-wo Artystów Plastyków** podaje do wiadomości artystów-malarzy i rzeźbiarzy, którzy zgłosili swe prace na Wystawę Poznańską, oraz tych którzy dla różnych powodów zadeklarować swych prac nie zdążyli, że prace swe mają dostarczyć do lokalu szkoły wil. T-wa **art. plast.—św. Anny 7—27 i 28 marca** b. r. od godz. 8 do 13 i od 17 do 19.

— **Podziękowanie.** Koło opieki nad dzieckiem przy stacji przeciwgruźliczej w Wilnie składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim instytucjom i osobom, które pośpieszyły z pomocą dzieciom gruźliczym, ofiarowując datki pieniężne.

W szczególności Koło opieki nad dzieckiem składa tą drogą podziękowanie: dyrektorowi Banku Towarzystw Spółdzielczych p. Materskiemu za ofiarowanych 100 zł., Bankowi Ziemiańskiemu (100 zł.), p. dyr. Warsz. T-wa Ubezpieczeń Wzajemnych (40 zł.), p. Szwykowskiemu i urzędnikom Banku Gospodarstwa Krajowego (50 zł.), dyrekcji Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego (50 zł.), domowi bankowemu Kleck i Lewin i wreszcie wszystkim, którzy chociążby najmniejszemi datkami zasilają Koło opieki nad dzieckiem przy stacji przeciwgruźliczej w Wilnie.

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

— Dziś po raz 5-ty tragedja K. Tetmajera „Judasz" z Stefanem Jaraczem — niezrównanym odtwórcą postaci tytułowej. Pozatem obsada premjerowa.

Początek punktualnie o godz. 20-ej. Bilety sprzedaje biuro „Orbis" i od godz. 17-ej kasa teatru.

— **Zapowiedź Reduty.** Najbliższą nowością zespołu Reduty będzie stylowa komedja Al. hr. Fredry p. t. „Przyjaciele".

Premjera w przyszłym tygodniu.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— **„Przedmieście".** Jutro wraca na repertuar najnowsza sztuka Langera „Przedmieście".

— **„Dobrze skrojony frak"**—grany będzie raz jeszcze na przedstawieniu wieczornem, jutro w niedzielę o g. 8 m. 30 po cenach najniższych, t. j. od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

Z „Ogniska Kolejowego".

W sali „Ogniska Kolejowego" w Wilnie przy ul. Kolejowej Nr. 19 w sobotę i niedzielę t. j. 16 i 17 marca r. b. o godzinie 19 m 30 odegrana będzie komedja w 3-ch aktach Grzymały-Siedleckiego „Spadkobiercy", a w niedzielę 17 marca r.b. o godz. 18 prof. gimn. A. Mickiewicza, Zygmunt Hryniewicz, wygłosi odczyt na temat: „Naturalne bogactwo Polski a wystawa krajowa w Poznaniu.

Koncert na rzecz niezamożn. uczennic

Staraniem Komitetu Rodzicielskiego w niedzielę 17 b. m. o godz 6 p. p. w sali Śniadeckich odbędzie się koncert przy łaskawym udziale utalentowanych sił artystycznych.

Dochód przeznacza się na niezamożne uczennice szkoły Zawodowej im. św. Józefa w Wilnie.

Na „patronat więzienny".

Na dzieci więźniów w dniu 20 marca zostaną odegrani w Reducie „Przyjaciele"—Fredry. Bilety można nabywać w cukierni W-go Sztralla, Mickiewicza róg Tatarskiej 16-go i 18-go marca w godz. 18 — 21, 17-go marca w godz. 11 — 13 i 17 — 20 oraz 19 i 20 marca w „Orbisie".

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka.

SOBOTA, dn. 16 marca 1929 r.

11,56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.00—16.00. Muzyka. 16.00—16.20. Odczytanie programu dziennego, chwilka litewska i repertuar teatrów i kin. 16.20—16.35 Komunikat Zw. Kółek i Org. Roln. z. Wileńsk. 16.35—17.00. „Feljeton wesoły" wygł. Wyrwicz Wichrowski. 17.00 — 17.25. Odczyt p.t. „Z życia wyrazów". 17.25—17.50 „Z dziejów i przeżyć narodu". 17.50—18.50 Audycja dla dzieci. 18.50 — 19.10. Czytanka aktualna: Rabindranoth Tagore „O sztuce". 19.10 — 19.35. Odczyt z działu „Wychowanie narodowe" p. t. „Kilka szczebli świadomości narodowej". 19.55—20.00. Odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warsz. 20.00—22.00. Transmisja operetki J. Straussa „Noc w Wenecji". 22.00—22.40. Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy i inne. 22.30—23.30. Muzyka taneczna.

OFIARY.

— **Miłosierdziu społeczeństwa.** Oficer rezerwy znajduje się w bardzo opłakanych warunkach — bez mieszkania, sparaliżowany—zwraca się tą drogą do ofiarności społecznej.

— **Do ofiarności społeczeństwa.** Nauczycielka zostająca bez posady z dwoma małemi dziećmi, prosi o natychmiastową pracę lub pomoc materjalną na wyjazd w Poznańskie i wyekwipowanie dzieci w ciepłe ubranie.

Na froncie walki z powodzią.

Jak się dowiadujemy, władze centralne wyasygnowały dla Wileńszczyzny 40.000 zł. na pomoc doraźną dla ewentualnych ofiar powodzi. Na ten sam cel na wczorajszem posiedzeniu magistratu postanowiono wyasygnować 5.000 zł.

Prace magistratu. nad wynalezieniem czasowych schronisk dla ludności ewakuowanej z terenów zagrożonych przez powódź, dobiegają już końca. Między innemi wynajęty został przez magistrat lokal po byłej fabryce tkaniny drzewnej p. Sobeckiego, przy zbiegu ulic Szeptyckiego i Rydza Śmigłego. Zostały również rozesłane powiadomienia do mieszkańców terenów zagrożonych ze wskazaniem zerezerwowanych dla nich lokali na wypadek koniecznej ewakuacji.

W końcu w związku ze spodziewaną powodzią, wkrótce ulegnie rozbiórce most drewniany na Wilence w pobliżu lokalu klubu szlacheckiego.

Na wileńskim bruku.

Unieszkodliwienie rozjuszonego bandyty.

W czwartek wieczorem domownicy domu № 59 przy ulicy Nowogródzkiej zaalarmowali policjanta pełniącego służbę na tej ulicy, że do bramy tego domu dobija się jakiś osobnik uzbrojony w sztylet, grożąc śmiercią jakiemuś szewcowi. W chwili gdy policjant awanturnika usiłował zatrzymać, ten rzucił się na niego z zamiarem przebicia go sztyletem. Napadnięty dobył rewolweru i wystrzelił, co naturalnie uspokoiło napastnika i pozwoliło na ujęcie go i odprowadzenie do komisarjatu, zatrzymanym okazał Wincenty Girgielewicz, wspólnik Judyckiego, o którego aresztowaniu za dokonanie napadów i włamań donosiliśmy onegdaj. Jednocześnie wyjaśniło się, że Grygielewicz chciał dokonać samosądu na osobie pewnego szewca, który w przeddzień poranił nożem kamrata Grygielewicza niejakiego Tarasiewicza.

— **Trąbka samochodowa i przestrach konia.** Wczoraj w dzień na ulicy Sierakowskiego począł ponosić wystraszony trąbką samochodową koń powożony przez Konstantego Borejszo lat 50 (zauł. Krawiecki 6). Oszalałe zwierzę pędząc ze stromej ulicy wysadziło woźnicę z siedzenia, który padając trafił pod wóz i uległ ciężkiemu poranieniu.

Borejszo ze złamaną nogą i uszkodzonemi żebrami odwieziono do szpitala żydowskiego.

— **Krwawa bójka.** Na ulicy Końskiej z niewyjaśnionych narazie przyczyn pomiędzy dwoma chłopcami powstała bójka, w trakcie której jeden z nich Judel Aronowicz lat 12 (Zamkowa 15) otrzymał cios nożem w plecy. Sprawca poranienia nie został ujęty.

Rannego po nałożeniu opatrunku oddano pod opiekę rodzicom.

— **Kradzieże.** Annie Stankiewiczowej (Wileńska 86) skradziono garderobę wartości 400 złotych.

Fani Fiszer (Hetmańska 1) ze strychu skradziono bieliznę wartości 600 złotych.

— **Zaginięcie dziewczynki.** Przed kilku dniami wyszła z domu i więcej nie wróciła 14 letnia Bronisława Pacynówna (II Szklanna 18).

Aresztowanie poznańskiego Hurczyna.

POZNAŃ. 15.III (Pat). Z kół miarodajnych otrzymaliśmy następujące zawiadomienie: prokurator sądu okręgowego w Poznaniu postawił wczoraj wniosek o wytoczenie podprokuratorowi sądu okręgowego w Poznaniu Mieczysławowi Dembeckiemu śledztwa wstępnego w sprawie sprzeniewierzenia w urzędzie kwot depozytowych, łącznie w sumie około 30 tysięcy złotych. Na wniosek prokuratora sędzia śledczy zarządził aresztowanie Dembeckiego.

Pociągi na Wileńszczyźnie nadal grzęzną w śniegach.

Mimo znacznego podniesienia się temperatury sytuacja na kolei w wileńskiej dyrekcji kolejowej jest nadal bardzo ciężka. Zawieje śnieżne zwłaszcza na linji Wołkowysk — Czeremcha szaleją w dalszym ciągu. Pomiędzy stacjami Platerów — Mordy ugrzązł onegdaj w zaspach pociąg towarowy Nr. 872 i stoi kilka godzin.

Na linji wąskotorowej Dukszty — Druja przywrócony został normalny ruch, reszta jednak linij w dalszym ciągu zamknięta.

Ujawnienie olbrzymiego składu przemytniczego.

Władze bezpieczeństwa ujawniły onegdaj w Suwałkach olbrzymi skład przemytniczy. Jak wykazało przeprowadzone dochodzenie większość znalezionych rzeczy pochodzi z kradzieży.

Konfiskacie uległo 12 sztuk jedwabiu, większa ilość galanterji i biżuterji.

W związku z powyższem aresztowano dwóch złodziei zawodowych niejakich Szeję Segal i Grynflada.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

ZESTAWIENIE BILANSU

na dzień 1 Stycznia 1929 roku.

STAN CZYNNY:		STAN BIERNY:	
Gotówka w kasie . . .	7.166 zł. 46 gr.	Pożyczki	9.655 zł. — gr.
Remanent towarów . .	6.036 „ 65 „	Udziały.	290 „ — „
Ruchomości	505 „ 08 „	Fundusz zasobowy . .	29 „ — „
Dłużnicy	3.066 „ 96 „	Rachunek przechodni .	803 „ 15 „
Kaucje	12 „ — „	Nadwyżka netto . . .	6.000 „ — „
	16.787 zł. 15 gr.		16.787 zł. 15 gr.

Wilno dnia 1 stycznia 1929 roku.

Spółdzielnia Inwalidów Skrzynkarzy.

ZARZĄD:

(—) Cz. Jagłowski sekretarz. (—) J. Łukaszewicz skarbnik. (—) Eug. Kozłowski prezes.

RADA NADZORCZA:

(—) E. Głuchowski sekretarz. (—) St. Byliński w.-prezes. (—) A. Miernikowski prezes.

Podział nadwyżki:

Na Fundusz zasobowy . . .	1.000 zł.
„ Udziały.	1.520 „
„ Zwrot od zakupów . . .	3.480 „
	6.000 zł.

Wilno dnia 1 stycznia 1929 r.

(—) Zarząd i Rada Nadzorcza.

Powyższy podział Walne Zgromadzenie zatwierdziło w dniu 27. I. 1929 r. 797

Do Wielmożnego Pana Redaktora „Kurjera Wileńskiego".

Niniejszem uprzejmie proszę Pana Redaktora o łaskawe wydrukowanie następującego wyjaśnienia:

W uprzejmej odpowiedzi na obelżywą wzmiankę ze sprawozdania sądowego w dn. 9 i 10 marca wyjaśniam, że o p. Mieczysławie Bohdanowiczu wyrobiłem sobie ujemne zdanie i to takie, jakie na sądowym przewodzie wyraźnie wypowiedziałem i które anonimowy p. Tim cytował w piśmie na tej podstawie—pomijając już wiele jego innych uczynków—że p. Bohdanowicz zaprzeczał, że mi jest winien pieniądze, a dopiero po przykrości, która go w dn. 24 czerwca z mojej ręki spotkała na dworcu w Wilnie, przyznał się, że winien mi jest pewną sumę pieniędzy, a także i do tego, że dotychczas nie zwrócił mi pieniędzy wręczonych mu przez trzecie osoby dla mnie i że z tego tytułu skarżę go za przywłaszczenie mi około 1000 złot. na podstawie art. 574, cz. II K. K., który grozi karą od 1—6 lat więzienia. Jednocześnie skarżę go za zniewagę w druku z art. 533 cz. I i II K. K. — kara więzienia.

15.III 1929 r. Wiktor Świda.

Wszystkich, którzy posiadają jakiekolwiek informacje o obecn. miejscu pobytu Marjanny-Leonji z Wietrzyńskich Chrzczonowiczowej, lat 48, córki Feliksa, żony Konstantego-Teofila Chrzczonowicza, ostatnio w r. 1923 zamieszk. w Aschabadzie (Turkiestan, Rosja Sow.), uprasza się o podanie takowych do Konsystorza Ewang. - Reformowanego w Wilnie, ul. Zawalna 11.

Wszystkich, którzy posiadają jakiekolwiek bądź informacje o obecn. miejscu zamieszkania Michaliny, córki Michała i Pauliny z Dąbrowskich Kryszyłowiczowej, lat 35, żony Wacława Kryszyłowicza, ostatnio w listopadzie 1928 roku zamieszkałej w Warszawie przy ul. Ks. Skorupki 10 m. 4 — uprasza się o podanie takowych do Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Wilnie ul. Zawalna 11. 793

Konkurs

Wileński Urząd Wojewódzki ogłasza niniejszem konkurs na objęcie z dn. 1-go kwietnia 1929 r. dwóch stanowisk (ewentualnie trzech) lekarzy-internistów Państwowej Pomocy Lekarskiej dla funkcjonarjuszów państw. i członków ich rodzin w Wilnie.

O warunkach można dowiedzieć się w Urzędzie Wojewódzkim w godz. 12—14, w Wydziale Zdrowia Publiczn. (Wielka 51).

Podania będą przyjmowane do dnia 22 MARCA r. b. włącznie.

Do podania należy załączyć życiorys oraz dowody specjalizacji.

Za Wojewodę *Dr. Rudziński*, Naczelnik Wydziału.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6—7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wyd. przyjmuje od 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3—40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—25 gr., za tekstem—15 gr., kronika rekl.-komunikaty—1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabeleryczne—50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy—20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrz[illegible] prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Oddział w Grodnie: Bankowa 12.

Wydawca „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" ul. Ś-to Jańska 1, tel. 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.